



fot. Agencja FORUM

Wiatr i słońce

Spierało się kiedyś słońce z wiatrem, które z nich jest silniejsze. – Niech zdecyduje próba – zaproponował wiatr: – Kto zdoła szybciej zedrzeć płaszcz z ramion człowieka, ten wygrywa. Słońce się zgodziło. Wiatr wytężył się na ile sił mu starczało. Wiatr i wiatr coraz mocniej, ale skutek był tylko taki, że człowiek naciągnął płaszcz jeszcze mocniej, chwycił go obiema rękami i nie puścił. Gdy wiatr zrezygnował, do próby przystąpiło słońce. Tylko troszkę przygrzało, a człowiek sam i z wielką ochotą zrzucił z siebie ciężkie palto.

Taką oto bajeczkę opowiedziała mi kiedyś moja córka. Zapoznać się z nią powinni wszyscy ci, którzy chcą prowadzić w Polsce *akcję oczyszczania polskich środowisk medycznych* i naprawę polskiej służby zdrowia.

Określone zachowania ludzkie można wywołać na dwa sposoby: siłą lub motywacją. Niekiedy siła jest jedynym wyjściem. Trudno bowiem się spodziewać, aby np. morderca przekonał się do-

Dlatego ich pierwszą reakcją na pojawiające się kłopoty było zastosowanie siły. Oczywiście, ta siła nie zawsze jest prostym, fizycznym przymusem. To także nakaz administracyjny, kontrola urzędnicza, polecenie służbowe. Dlatego lekarzy, którzy buntowali się przeciwko niskim płacom trzeba było wziąć w kamasze. Korupcję w służbie zdrowia można z kolei zlikwidować – policyjnymi prowokacjami i akcjami CBA. Uzyskać pożądaną

„ Reakcją na pojawiające się kłopoty jest zastosowanie siły. Dlatego lekarzy, którzy buntowali się przeciwko niskim płacom trzeba było wziąć w kamasze. Korupcję w służbie zdrowia można z kolei zlikwidować – policyjnymi prowokacjami i akcjami CBA ”

browolnie do pójścia na szubienicę. Są jednak ogromne obszary życia społecznego, gdzie motywacyjny sposób wywoływania określonych zachowań daje o niebo lepsze rezultaty.

Nasi rządzący, prawdopodobnie dlatego, że skoncentrowali się głównie na prawie i sprawiedliwości, zdają się sądzić, iż siłą można rozwiązać wszelkie problemy – z dowolnej dziedziny życia.

liczbę szpitali – administracyjnie określoną siecią. Wymusić dobrą jakość świadczeń – kontrolami z ośrodków akredytacyjnych. Ograniczyć emigrację lekarzy – karami finansowymi. Sprawić aby pacjenci byli zadowoleni ze służby zdrowia – ? Gdyby jednak rządzący znali bajeczkę cytowaną na wstępie, wiedzieliby, że im silniejszy wiatr wieje, tym człowiek mocniejszy stawia opór. ■